



## „Próbujemy być rodziną wielokulturową...” – dualistyczny przekaz dziedzictwa kulturowego (komunikat z badań)

**Streszczenie:** W niniejszym artykule podejmuję rozważania na temat wychowania międzykulturowego w rodzinie mieszanej (w małżeństwach katolicko-żydowskich). W szczególności przyglądam się konstruowaniu różnych świeckich i religijnych wzorców dwukulturowego życia rodzinnego oraz możliwym formom i treściom międzypokoleniowego przekazu rodzinnego w dorosłym pokoleniu Żydów. Badania, przeprowadzone w latach 2018–2022, oparte zostały na metodzie biograficznej – łącznie zrealizowano 15 wywiadów pogłębionych. W artykule prezentuję jedynie fragment szerszego projektu, skupiam się na biografjach czterech kobiet pochodzenia żydowskiego – trzy z nich to przedstawicielki trzeciego pokolenia powojennego. Wszystkie zaś próbują łączyć wychowanie etniczne z dualistycznym, ze względu na typ zawartego związku dwukulturowego lub stosunek do kultury dominującej. Część analityczna stanowi krótką rekonstrukcję typu rodziny pochodzenia, autoidentyfikacji, definicji kulturowej rodziny własnej oraz argumentacji dotyczącej transmisji dziedzictwa żydowskiego każdej z kobiet. Wypowiedzi uczestniczek badań na temat sposobów celebracji podwójnych świąt zebrano w tabeli. Narratorki tworzą typ kulturowo otwarty rodziny własnej oraz w jednym przypadku typ kulturowo zdeklarowany (według klasyfikacji Alicji Szerłąg).

**Słowa kluczowe:** dziedzictwo, małżeństwa mieszane, dualizm, wychowanie międzykulturowe, kobiety żydowskie

### Wprowadzenie

Rozpoznanie procesów transmisji treści kulturowych w rodzinie, form przekazu dziedzictwa jest szczególnie ważne w sytuacji przerwania kontynuacji

międzypokoleniowej. Efektem rozłamu międzypokoleniowego i braku przewodników może być bowiem dezorientacja kulturowa i zagubienie tożsamościowe jednostki (Nikitorowicz, 2005). Większość polskich Żydów pochodzi z rodzin mieszanych lub zasymilowanych, a konstruowanie „od podstaw” tożsamości żydowskiej wymaga od nich niemal całkowitej reorientacji kulturowej lub/i konwersji religijnej oraz refleksji nad kształtem rodziny własnej. Badania ilościowe (Wójcik i Bilewicz, 2015) wykazały, że osoby wywodzące się z rodzin polsko-żydowskich posiadają silną identyfikację żydowską, są bardzo zaangażowane w działalność instytucji mniejszości i odgrywają obecnie znaczącą rolę w rozwoju społeczności. Trzecie powojenne pokolenie formuje życie rodzinne w oparciu o różne modele małżeństw, powtarza również schemat rodziców. W tym artykule skoncentrowałam się na kobiecych narracjach na temat rodzinnego pluralizmu kulturowego, będącego konsekwencją socjalizacji rodzinnej, wzmocnionego związkiem dwukulturowym (dwureligijnym), jak również na motywach podjęcia się dalszego przekazu dziedzictwa żydowskiego oraz sposobach łączenia obu tradycji w socjalizacji i wychowaniu dualistycznym (Nikitorowicz, 1992). W projekcie badawczym wyodrębniłam jeszcze jeden, charakterystyczny dla tej generacji, model wychowania – jednokulturowy, w którym najważniejszy staje się przekaz tradycji etnicznych (Babiński, 1978). Efektem poszukiwań tożsamościowych tej grupy badanych osób stało się z kolei stworzenie tradycyjnej rodziny żydowskiej wraz ze swoim żydowskim partnerem. W tych rodzinach obchodzi się wszystkie święta religijne i szabat, stosuje zasady koszerności, wypełnia obowiązki codziennej modlitwy, utrzymuje ścisłe więzi z synagogą i funkcjonuje we własnym, raczej zamkniętym, kręgu wyznaniowym (Cukras-Stelągowska, 2020).

### **Przekaz dziedzictwa kulturowego w związkach mieszanych**

Trwałość danej wspólnoty zależy od procesów przekazu dziedzictwa kulturowego w obrębie grupy (Muszyńska i Misiejuk, 2009). Dobrym nośnikiem i przekazicielem kultury dziedziczonej po przodkach i emocjonalnie nasyconej oraz podmiotem podtrzymywania tożsamości narodowej, lokalnej, regionalnej może być rodzina, „o ile nie łączy się z ksenofobią, utrudniającą znacznie asymilację nowych wartościowych treści oraz integrację ze strukturami przeobrażającego się świata” (Tyszka, 1997, s. 26). Do podstawowych funkcji transmisji dziedzictwa kulturowego w rodzinie obok przekazu tradycji należy kształtowanie postaw integracji, identyfikacji oraz poczucia

wartości, wzmocnienie adaptacyjnej roli kultury w rodzinie, jak i stawianie się czynnikiem jej rozwoju, budowanie poczucia stabilizacji, komfortu psychicznego i otwartości na funkcjonowanie w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej (Ogrodzka-Mazur, 2003). Przekaz rodzinny obejmuje aspekty jednostkowe (cechy, właściwości, światopogląd, sposoby zachowania jej członków), jak również ponadjednostkowe (obrzędy, tradycje, regulatory codziennego życia rodzinnego, takie jak system wartości rodziny, normy postępowania), aspiracje życiowe, role społeczne, poziom socjalizacji oraz wzorzec osobowości (Farnicka i Liberska, 2015, s. 186; Rostowska, 1995).

Na pograniczach, w rodzinach dwukulturowych, przekaz tradycji stać może się procesem bardziej złożonym. Alicja Szerląg (2014) wyróżniła cztery możliwe typy kulturowego systemu rodziny:

1. *typ kulturowo otwarty* – w rodzinie ma miejsce wzajemne uznanie odmienności kulturowej jej członków, poszanowanie odmiennych kulturowo tradycji i wartości, wypracowanie wspólnych treści kulturowych, które wpływają na codzienne funkcjonowanie rodziny oraz wychowanie dzieci, a odmienność kulturowa nie jest przyczyną konfliktów w rodzinie;
2. *typ kulturowo zdeklarowany* – mimo odmienności kulturowej jej członków dominuje tylko jedna kultura, przy jednoczesnych silnych więziach wewnątrzrodzinnych; wychowanie dzieci odbywa się zgodnie z dominującą w rodzinie kulturą, odmienność kulturowa nie jest przyczyną konfliktów w rodzinie;
3. *typ kulturowo zawłaszczający* – w rodzinie dominuje tylko jedna kultura, przy zaburzonych więziach wewnątrzrodzinnych, wszyscy członkowie rodziny muszą się jej podporządkować, wychowanie dzieci odbywa się zgodnie z dominującą w rodzinie kulturą, odmienność kulturowa jest często przyczyną konfliktów w rodzinie;
4. *typ kulturowo zdekonstruowany* – w rodzinie ma miejsce ostre ścieranie się wpływów kulturowych, skutkujące kulturowym rozproszeniem, odmienność kulturowa jest przyczyną konfliktów, a wychowanie dzieci niedookreślone kulturowo.

Odmienne wzory i wartości kulturowe wywołują zróżnicowane próby rozwiązania problemów między partnerami w związkach mieszanych. Poczawszy od uległości i całkowitego podporządkowania się kulturze partnera, kosztem własnej dotychczasowej tożsamości kulturowej, co ma zredukować konflikty o podłożu kulturowym. Drugą strategią jest całkowite usunięcie śladów kultur, z których pochodzą. Partnerzy formują wówczas nową, własną

kulturę, w której pamięć i tradycja ulegają zamazaniu. Trzecią drogę stanowi kompromis, w którym można negocjować praktykowanie ważnych dla jednostki przekonań, zwyczajów i poglądów, dokonywać ustępstw. Ostatnim rozwiązaniem jest konsensus – gdy partnerzy w związku są traktowani na równi, związek jest otwarty i elastyczny. Nie chodzi jednak o wzajemne ustępstwa, dzięki czemu oboje partnerzy są równorzędni i „wygrani” (Romano, 1997). W tym ostatnim przypadku można mówić o realnym kulturowym potencjale wychowania w rodzinie na styku kultur (Szerląg, 2014).

### **Procedura badawcza**

Badania ulokowane zostały w paradygmacie interpretatywnym, w ramach którego rozpatrywany jest nie tylko powierzchniowy poziom jaźni i znaczeń życia codziennego, ale też bogaty, rozbudowany wewnętrzny świat uczuć i głębokich znaczeń (Denzin, 1990). Symboliczny interakcjonizm wydaje się najbardziej adekwatny dla zrozumienia funkcjonowania osób pochodzenia żydowskiego we współczesnej rzeczywistości, ich relacji względem dziedzictwa kulturowego i jego przekazu. Ponadto istotą współczesnej żydowskiej tożsamości społeczno-kulturowej jest głęboka refleksyjność i aktywne uczenie się podmiotu z jednej strony, z drugiej zaś wychowanie w kulturze dominującej (tożsamość rodzinna) oraz problem zewnętrznego postrzegania (uprzedzenia grupy dominującej, jak również niehalachiczność jako czynnik możliwego wykluczenia z grupy ortodoksyjnej). Tożsamość jest jednocześnie efektem indywidualnych poszukiwań i projektów „siebie”, jak i zależności od kręgów społecznych (postaw rodziny pochodzenia, stopnia akceptacji jako członka grupy, zakresu wsparcia ze strony instytucji żydowskich). Przyjęty paradygmat pozwala określić „jakie przeżytemu doświadczeniu nadaje się znaczenie, jak jest ono definiowane, odczuwane, wyrażane, ucieleśniane, interpretowane i rozumiane” (Denzin, 1990, s. 56).

Badania zrealizowano metodą biograficzną w latach 2018–2022. Na projekt składa się 15 wywiadów pogłębionych z kobietami i mężczyznami posiadającymi żydowskie korzenie, urodzonymi na przełomie lat 70.–80. i na początku 90. XX wieku, związanymi z gminami żydowskimi, wychowującymi dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym (w tym 12 osób określa siebie jako reprezentantów „generacji odnalezionej”). W badaniach uczestniczyły osoby deklarujące różny stopień religijności oraz niereligijne, będące w związkach z Żydami lub w małżeństwach mieszanych. Wywiady trwające około 2–2,5 godziny podane zostały transkrypcji oraz analizie kodowania i kategoryzowania. Zebra-

ny materiał grupowano w tabelach z kategoriami i ich własnościami (Gibbs, 2011). Przy doborze badanych kierowano się zasadą teoretycznego nasycenia próby. Główne pytania badawcze brzmiały: 1. Jak przebiega proces stawiania się Żydem/Żydówką i budowania tożsamości społeczno-kulturowej w trzecim pokoleniu po Holokauście? 2. Jak wygląda przekaz dziedzictwa kulturowego w rodzinie pochodzenia oraz w rodzinach tworzonych przez „generację odnalezioną”? W analizie wywiadów wyodrębniono trzy tematy przewodnie: 1) etapy budowania tożsamości żydowskiej; 2) doświadczenia związane ze stawianiem się świeckim/religijnym Żydem i rodzicem żydowskim; 3) przekaz tradycji żydowskich w rodzinie pochodzenia oraz własnej (treści, formy przekazu, mechanizmy i przekaziele tradycji, wzory życia rodzinnego, konsekwencje braku transmisji międzypokoleniowej).

W artykule zaprezentowany został trzeci wątek – narracje czterech kobiet żydowskiego pochodzenia, które są zarówno strażniczkami kultury żydowskiej, jak i dysponentkami dominujących praktyk kulturowych. Temat ten jest jedną z wyłonionych w trakcie badań kategorii centralnych o nazwie – „przerwany łańcuch tradycji”; podkategoria: „misyjność przekazu” i podkategoria: „dualizm tradycji”.

## **Potrzeba przekazu dziedzictwa żydowskiego i poczucie odpowiedzialności**

### **Anna<sup>1</sup>**

*Rodzina pochodzenia:* Wraz z rodzicami jako małe dziecko wyjechała do Skandynawii. Od zawsze wiedziała o swoim pochodzeniu i miała świadomość przynależności do żydowskiej wspólnoty kulturowej. Jej rodzice, mieszkając w Polsce, byli zaangażowani w działalność instytucji świeckiej, zaś jej dziadkowie byli religijnymi chasydami. Już na emigracji mama zapisała ją do żydowskiej szkoły. W domu nie kultywowano tradycji żydowskich. Anna, ze względów zawodowych, kilkanaście lat temu wróciła z mężem do Polski. Podkreśla, że wszystkiego na temat kultury żydowskiej nauczyła się w szkole. W kraju teraz jej dzieci mają łatwiej, choć nie wiadomo, w którym kierunku pójdą.

*Identyfikacja:* polsko-żydowska. Definiuje się jako osoba niereligijna. Kultura żydowska jest jej najbliższa, to istotna część tożsamości („później polska, trochę też szwedzka”). Zna hebrajski, którego nauczyła się w szkole.

<sup>1</sup> Imiona uczestniczek badań zostały zmienione.

*Rodzina własna:* Mąż też jest Żydem i posiada polskie obywatelstwo. Mają dwóch synów. Dzieciom nadano żydowskie imiona. Starszy syn chodzi do żydowskiej szkoły, uczy się języka hebrajskiego, wcześniej uczestniczył w zajęciach szkółki przy gminie żydowskiej.

*Definiowanie rodziny w kategoriach kulturowych:* „Nie potrafię zdefiniować, co to znaczy typowa rodzina żydowska, ale na pewno powiedziałabym o swojej, że jest to rodzina żydowska. Ważna jest przede wszystkim kultura i tradycje świeckie”. Ze względu na religijne poszukiwania syna, od kilku lat obchodzą w domu najważniejsze święta religijne oraz starają się robić cotygodniowe szabaty, co nie zawsze się udaje. Rodzina nie stosuje się w pełni do zasad kaszrutu, jest jednak „kosher friendly” (niejedzenie mięsa oraz rzeczy ewidentnie niekoszernych). Chętnie wyjeżdżają na wspólne rodzinne wyjazdy organizowane przez żydowską organizację JCC, ale ich znajomi to głównie nie-Żydzi. Brakuje im większego żydowskiego kręgu etnicznego, który mieli, mieszkając w Skandynawii.

*Kontynuacja tradycji:* „Mam marzenie, aby tradycja trwała w dzieciach. Wolałabym, aby syn stworzył w przyszłości żydowską rodzinę, miał żydowską partnerkę, ale oczywiście wybór będzie należał do niego (...). Bardzo mi zależy, aby synowie wiedzieli, kim są, aby potrafili się odnaleźć w tej kulturze, zachować w synagodze, aby święta nie były im obce. To też misja i odpowiedzialność, ale o tym się teraz często nie pamięta. Chciałabym dać dzieciom jak najwięcej tych elementów dziedzictwa, mam nadzieję, że to w nich zostanie, lecz nie jestem zwolenniczką przymuszania do czegokolwiek”.

## **Joanna**

*Rodzina pochodzenia:* Jej rodzice mieszkają w USA i są związani z judaizmem reformowanym. Wychowywała się i ukończyła szkołę żydowską w Stanach Zjednoczonych. Dziadkowie pochodzą z Kresów, byli religijnymi Żydami. Od 2013 roku mieszka z mężem w Polsce.

*Identyfikacja:* definiuje się jako nieortodoksyjna Żydówka. Gmina, w mieście jej zamieszkania, jest ortodoksyjna. „Jak tam idę, ale nie zawsze czuję się jak w domu. Identyfikuję się bardziej z kulturą”. Nie może stać się pełnoprawnym członkiem gminy, gdyż nie ma obywatelstwa polskiego. „To naprawdę smutne, że nie mogę dołączyć do gminy. W Stanach jest inaczej, płacisz składki to jesteś członkiem”. Joanna zna język hebrajski „na tyle żeby zrobić bat micwę, modlić się”, obecnie pragnie kontynuować naukę, dodatkowo rozpoczęła naukę jidysz.

*Rodzina własna:* Jej mąż jest Polakiem, katolikiem („praktykującym, ale niezbyt wierzącym”). Językiem komunikacji w domu jest angielski, a poza domem rozmawiają po polsku. Ma troje dzieci. Wszystkie posiadają żydowskie imiona i korzystają z zajęć edukacyjnych w gminie. Uczęszczają jednak do polskiej szkoły i przedszkola (przy czym nie uczestniczą w zajęciach religii). Joanna uczy dzieci języka hebrajskiego w domu.

*Definiowanie rodziny w kategoriach kulturowych:* „U nas najważniejsza jest tradycja, nie religia. Taka jest moja rodzina, jesteśmy rodziną wielokulturową”. W domu obchodzone są najważniejsze święta katolickie i żydowskie (Jom Kippur, Chanuka, Purim, Pesach). Starają się regularnie organizować szabat, lecz nie stosują się ściśle do zasad koszerności. Całą rodziną odwiedzają gminę, dużym wsparciem jest dla nich żona rabina. Joanna czuje się osamotniona. Nadzieję pokłada w kontaktach internetowych z synagogą reformowaną oraz swoją amerykańską rodziną. Podobne emocje towarzyszą jej synowi w polskiej szkole, w której jest jedynym Żydem.

*Kontynuacja tradycji:* „Dużo robimy sami w domu, te najważniejsze tradycje. Rebecyn zaczęła robić taką szkółkę dla dzieci, to było ułatwienie dla mnie, bo ja jestem jedyną Żydówką w rodzinie, w otoczeniu, na osiedlu nie ma żadnych Żydów, wszyscy dookoła to katolicy. Tylko ja jestem odpowiedzialna za to, że dzieci wiedzą coś o żydowskiej kulturze i tradycji. Na mnie spoczywa największa odpowiedzialność, to jest bardzo trudne”.

## **Łucja**

*Rodzina pochodzenia:* Łucja o swoim pochodzeniu dowiedziała się przypadkiem, w okresie dorastania. Jej pradziadek był religijnym Żydem. Jak większość przedstawicieli „trzeciej generacji” nie wychowała się w żydowskim domu, jako pierwsza dokonała przełomu rodzinnego. Poznała historię żydowskiej części swojej rodziny. Odziedziczyła traumę i strach starszych pokoleń. Dopiero w elitarnym liceum pochodzenie żydowskie okazało się pozytywnym wyróżnikiem. Jej pierwszy partner miał żydowskie pochodzenie, razem zaczęli chodzić do synagogi oraz wspólnie uczyć się zasad judaizmu i języka hebrajskiego.

*Identyfikacja:* określa się jako polska Żydówka. Nadal rozwija żydowską tożsamość. Kulturowo czuje się też Polką. Jest osobą bardzo religijną. W dzieciństwie chodziła do kościoła. Synagoga otworzyła jej nowe drzwi. Tora to jej „instrukcja życia”. Ma za sobą próbę konwersji. Brak halachicznego pochodzenia stanowił początkowo dla niej czynnik wykluczający ze społeczności ortodoksyjnej.

*Rodzina własna:* Łucja jest w związku małżeńskim z Polakiem, praktykującym katolikiem. Ma jedną córkę, o charakterystycznym żydowskim imieniu. Została ona włączona do formalnej żydowskiej edukacji przedszkolnej i od najmłodszych lat poznaje język hebrajski.

*Definiowanie rodziny w kategoriach kulturowych:* „Bardzo chciałabym, aby moja rodzina była żydowska, ale jest żydowsko-katolicka (...). Widocznie mamy z mężem przejść takie doświadczenie, najcudowniej byłoby mieć całą rodzinę żydowską, obchodzić wspólny Pesach, ale nie mam, widocznie mam nie mieć. Jest dobrze, akceptuję tę sytuację”. Wzorem do naśladowania jest rodzina rabinacka, „bo czasami jeszcze nie wiemy jak się w jakiś religijnych praktykach zachować, oni nam wyjaśniają”. W domu obchodzi się szabat i najważniejsze święta religijne, także katolickie Boże Narodzenie i Wielkanoc. Nie jedzą wieprzowiny, stosują dietę koszerną, lecz jest to niecertyfikowane jedzenie. Rodzina uczestniczy w życiu gminy żydowskiej, mają kilku żydowskich znajomych, ale głównie przebywają w kręgach polskich. Łucja pełni rolę „ambasadorki” kultury żydowskiej w swoim mieście.

*Kontynuacja tradycji:* „Prababka której nie znałam, zginęła w getcie, ale podobno jestem do niej podobna. Czuję, że się cieszy, gdy zapalam świece szabasowe, że jest dumna z mojej odwagi, ona mi jakby nakazuje kontynuować tradycję. My jesteśmy duchem *Tory*, duchem żydowskim” (...). Ja to wszystko robię, żeby córka mogła być halachiczną Żydówką”.

## **Aleksandra**

*Rodzina pochodzenia:* Aleksandra jest reprezentantką „trzeciego pokolenia”, wychowała się w rodzinie „zeświecczonej, otwartej i tolerancyjnej”. Jej rodzice nie byli religijni, ale nie mieli nic przeciwko jej poszukiwaniom religijnym i przyjęciu komunii. O żydowskich korzeniach dowiedziała się w dorosłym życiu. W dniu ukończenia przez nią studiów ojciec wyznał jej prawdę o pochodzeniu, wyjawiał prawdziwe nazwisko oraz nazwę miejscowości, w której mieszkali przodkowie przed wojną. Bardzo ucieszyła się ujawnieniem rodzinnego sekretu, ponieważ studiowała judaistykę i historię. Zwróciła się do dziadka, z którym wcześniej nie utrzymywała kontaktów, aby opisał historię swojej rodziny. „Po raz pierwszy w swoim życiu opowiedział komuś swoją historię. Przez dwa dni mi opowiadał, a ja to wszystko spisywałam”. Ich rodzina była świecka i zasymilowana, ale w oficjalnych dokumentach Aleksandra odnalazła wpis: „wyznanie mojżeszowe”. Rozpoczęła intensywne poszukiwania genealogiczne, odnalazła dalszą rodzinę za granicą, z którą cały czas utrzymuje kontakt.



*Identyfikacja:* definiuje się jako Polka z żydowskim pochodzeniem. „Korzenie żydowskie to ważny aspekt tożsamości, ale nie najważniejszy, ja się czuję przede wszystkim Polką. Tutaj się urodziłam, wychowałam, mówię tym językiem”. Aleksandra uczyła się języka hebrajskiego z racji studiów judaistycznych, choć studia te podjęła bez świadomości pochodzenia. Nigdy nie była w Izraelu, choć bardzo chciałyby odwiedzić ten kraj. „Mieliśmy z tatą okres, żeby ubiegać się o obywatelstwo izraelskie, z poczucia bezpieczeństwa. We mnie jest trauma. Dobrze mieć miejsce, do którego można uciec, ale w końcu się nie zdecydowaliśmy”. Obecnie rozważa podjęcie starań prawnych o przywrócenie swojego rodowego, żydowskiego nazwiska panińskiego.

*Rodzina własna:* Ma męża Polaka, niepraktykującego katolika, i dwoje dorastających dzieci. Nie włączała ich jednak w edukację żydowską. Proponowała wyjazdy edukacyjne do Izraela, nie byli jednak zainteresowani, nie odpowiedzieli też na propozycję nauki języka hebrajskiego.

*Definiowanie rodziny w kategoriach kulturowych:* „To raczej nostalgia, co by było gdyby dziadek zdążył wyjechać za granicę w 1968 roku. Zazdroszczę zagranicznej rodzinie żydowskiej ich wiedzy kulturowej, oraz tego, że mieli na co dzień kulturę żydowską we własnym domu, bar micwę, znają języki, a ja jestem dzieckiem blokowisk i PRL-u”. Rodzina Aleksandry nie wprowadziła zasad koszeru (jednak są wegetarianami). Najważniejsze święta żydowskie są organizowane i doświadczane indywidualnie przez narratorkę. Aleksandra sporadycznie uczestniczy w życiu organizacji JCC. Na gruncie prywatnym również nie utrzymuje kontaktów ze środowiskiem żydowskim.

*Kontynuacja tradycji:* „Mam potrzebę zadośćuczynienia mojej rodzinie, żeby pamięć o nich przetrwała choć w takiej symbolicznej formie, stąd też myśl o powrocie do dawnego nazwiska. (...). To wszystko traktuję bardziej symbolicznie, w formie pielęgnowania pamięci o rodzinie niż w rzeczywistości na co dzień; nie jestem religijną osobą więc wprowadzanie praktyk żydowskich w rodzinie nie ma znaczenia. Ważne jest żeby dzieci wiedziały, że jest to część ich tożsamości”.

## **Dwukulturowe dziedzictwo w przekazie rodzinnym**

Wszystkie narratorki pragną przekazu tradycji żydowskich dla swoich dzieci. W różnym stopniu angażują je w przygotowania do świąt. Lucja aktywnie włącza również męża. Przyznaje także, że odkąd córka jest w żydowskim przedszkolu, bardziej się mobilizuje do robienia regularnych szabatów

w domu, a także do przestrzegania religijnych reguł. Anna charakteryzuje swoją rodzinę jako świecką, pomimo tego obchodzą główne święta żydowskie. Ceni judaizm za otwartość na dialog, za to, że „można nawiązywać do niego, praktykować częściowo tradycje, w katolicyzmie to niemożliwe, nie muszą się tłumaczyć podczas spowiedzi, że czegoś nie zrobiłam lub coś źle zrobiłam”. Jej rodzina zaangażowała się w święta ze względu na religijne potrzeby syna. Najsłabszy przekaz tradycji występuje w rodzinie Aleksandry. Żydowskie komponenty tożsamościowe stały się prywatną strefą narratorki, dlatego w małym aspekcie włącza rodzinę, nie chce niczego narzucać swoim bliskim.

Kobiety chętnie przygotowują dla swoich rodzin typowe żydowskie dania. Troszczą się o obecność symboli i ksiąg religijnych w domu czy podręczników do nauki hebrajskiego. U Łucji występują również liczne symbole chrześcijańskie, ze względu na wyznanie męża. Z kolei Anna w domu nie ma dużo elementów żydowskich, „ale to nie jest typowy żydowski dom, w sensie religijnym”. Jest za to sporo książek i muzyki żydowskiej. U Aleksandry jest jedynie literatura piękna, słowniki, książki i źródła historyczne. Trzy narratorki próbują zakotwiczać dzieci w żydowskiej edukacji formalnej. Jednakże nie naciskają w kwestii wyboru drogi życiowej. W domu preferują styl negocjacyjny i wychowanie przez naśladownictwo. „Dzieci trzeba zachęcać, to musi być ciekawe, intrygujące, zmuszanie przynosi odwrotne skutki, nie będą chciały uczestniczyć w szabatach, to nie może też być sztuczne, muszą poczuć, że to jest dla nas ważne (Joanna)”.

Uczestniczki badań odczuwają wewnętrzną konieczność i odpowiedzialność za podtrzymanie żydowskiego przekazu międzypokoleniowego. Jednocześnie w swoich rodzinach, poprzez celebrowanie podwójnych świąt, utrzymują dualizm kulturowy, uznając to przede wszystkim za atrakcyjne kulturowo dla dzieci i do pewnego stopnia rozwiązanie potencjalnych dylematów różnicowania kulturowego w małżeństwie. Natomiast pluralizm kulturowy u Anny (będącej w związku jednokulturowym) wynika – jak twierdzi – z silnego zakotwiczenia w kulturze dominującej, niemożności oderwania się od tradycji chrześcijańskich. Każda z kobiet podkreśla także, iż w treściach przekazu powinny znaleźć się wartości ogólnoludzkie, w ramach których mieszczą się tradycyjne wartości żydowskie (tabela 1).

Tabela 1. Charakter przekazu tradycji żydowskich i polskich (katolickich) – wypowiedzi badanych kobiet

Przekaz tradycji żydowskich	Przekaz tradycji polskich (katolickich)
<b>Anna</b>	
<p>Szczególnie lubimy wspólną Chanukę, Purim i Pesach. Nie jesteśmy religijni, ale próbujemy wrócić do tradycji, trochę to może wydawać się sztuczne, nie mamy wielu żydowskich znajomych, a chcielibyśmy czasami obchodzić święta w większym gronie (...). Syn sam wybrał tą drogę, nosił kipe, myśleliśmy nawet o bar micwie, często wtedy bywaliśmy w gminie, ale ostatnio mniej się tym interesuje, nawet go namawiamy, aby dalej się rozwijał w tym kierunku, do niczego nie zmuszamy, chyba pójdzie raczej świecką ścieżką, ma bardzo wykrystalizowane poglądy mimo młodego wieku. Nadal uczestniczy w domowych szabatach. Ale mniej chętnie, tłumaczę mu, że to jest ważne, że to nasza tradycja. Raczej do poszukiwań religijnych na razie nie wróci.</p>	<p>W naszym domu też bywa choinka, chcę aby dzieci się nie wyróżniały, już i tak syn nie chodził w przedszkolu na religię, płakał, że do niego nie przyjdzie Mikołaj. Nie da się oderwać od polskich tradycji, od choinki, od dziadków (u nich też jest choinka). Judaizm daje wiele możliwości, szczególnie tzw. kulturowy judaizm.</p>
<b>Joanna</b>	
<p>Dzieci zapalają Chanukiję, gotują wspólnie. Dużo pomagają w przygotowaniach, w sprzątaniu domu na szabas, wtedy się uczą. Rozmawiamy o znaczeniu danego święta, podobieństwach, na przykład polskie i żydowskie placki – latkes, chałka, maca, rosół z kury. To dla mnie duże zaskoczenie, z domu wyniosłam wiedzę, że to są po prostu tylko potrawy żydowskie. Pokazujemy dzieciom ile nas łączy, że wszyscy jesteśmy ludźmi (...). Mąż raczej uczestniczy, a ja gotuję, na przykład na Pesach on pomaga, ale to raczej moja sprawa – organizacja święta żydowskiego w domu.</p>	<p>Mąż jest niewierzącym, jednak chce robić Wielkanoc i Boże Narodzenie – to jego sfera, ja z dziećmi mu wtedy pomagamy, ale ja nie znam wszystkiego, on dyryguje. Zatem próbujemy obchodzić najważniejsze święta obu religii. U nas nie ma z tym problemu, po prostu zdecydowaliśmy, że będziemy w naturalny sposób wprowadzać w obie kultury, a dzieci później zdecydują co wybiorą, to nigdy nie był problem rodzinny. Nasza dalsza rodzina też chętnie uczestniczy w Chanuce, a ja też w Wigilii męża. Przychodzi do nas ksiądz z kołędą. Dzieci chętnie uczestniczą w obu świętach, to podwójna radość dla nich, lubią też na przykład Mikołajki.</p>
<b>Łucja</b>	
<p>Dla mojej córki przynależność do wspólnoty żydowskiej jest czymś naturalnym, robimy w domu wszystko razem, bardzo lubi też szabat w gminie z innymi dziećmi (...). To nowe pokolenie, jemy bajgle, zapalmy świece, ona przyzwyczaiła się, że zakładam chustkę na głowę, gdy idę do Gminy.</p>	<p>Stwierdziliśmy, że córka sobie wybierze później. Jestem zwolenniczką takiego wychowania. My mamy jej pokazać świat, wytłumaczyć, dalej ona sama decyduje, bo to jest jej życie. Ona chodzi też do kościoła z babcią. Nie ma problemu. Ale jak zapalamy świece chanukowe, ona też zapala. Ja nie wygram w Polsce z Mikołajem, z choinką. Córka ma Chanukę i Gwiazdkę. Dostaje podwójne prezenty, bardzo jej się to podoba (...). Mąż razem z córką chodzi do dominikanów na mszę. Tata jej wszystko tłumaczy (...). Przyjmujemy Kołędę, ubieramy choinkę, ja pomagam w przygotowaniu Wigilii. Jeśli chodzi o potrawy – będą koszerne (śmiech). W domu jest krzyż i mezusa. Ja noszę gwiazdę Dawida, on krucyfiks. Oboje mamy takie potrzeby.</p>

Przekaz tradycji żydowskich	Przekaz tradycji polskich (katolickich)
<b>Aleksandra</b>	
<p>W tym roku jak była Chanuka (nawet nie mam chanukiji w domu), ale zapalałam sobie codziennie świece i od razu informowałam dzieci, że to z okazji Chanuki. Upiekłam placki ziemniaczane (latkes), symbolicznie w ten sposób uczciłam to święto. Uczciliśmy to wspólnie. Szabat to najważniejsze święto, ale niestety nie obchodzę, raczej odnotowuję, że jest piątek, zachód słońca i zaczyna się szabat (...) Przekaz o kulturze i religii żydowskiej dzieci mają na tyle pozytywny, że pójdzie z nimi w świat. Są też uświadomieni, że częściowo są to ich korzenie. Myślę, że może tak, jak w moim przypadku, jeśli się będzie miało zadziać, to się zadzieje. Nic na siłę nie będę forsowała.</p>	<p>Święta żydowskie i katolickie obchodzimy w domu symbolicznie, nie w sensie religijnym. Mąż jest otwarty, zabieram go i dzieci czasami do JCC w Krakowie, na obchody dużych świąt. Kiedyś udało mi się zabrać całą rodzinę – tatę, mamę, siostrę, dzieci i męża na Pesach, to moje największe osiągnięcie.</p>

## Podsumowanie

Cztery narracje prezentują odmienne losy biograficzne i różne doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego. Łączy je jednak wypracowany typ kulturowo otwartej rodziny własnej. Jedynie u Aleksandry zaobserwować można raczej typ kulturowo zdeklarowany (dominacja kultury męża i dzieci). Uczestniczki badań nie artykułują konfliktów małżeńskich na tle kulturowym. Prawdopodobnie w ich rodzinach panuje kompromis i konsensus. Sytuację tę ułatwia niereligijność członków rodziny, indywidualizm etyczny, selektywność doboru praktyk i sprywatyzowanie religii („mąż nie chodzi do kościoła, nie mamy więc konfliktów religijnych”). Wychowanie dualistyczne postrzegane jest przez wszystkie kobiety w kategoriach wzbogacenia tożsamości kulturowej dzieci, a przez Joannę także jako odkrywanie wspólnego dziedzictwa polsko-żydowskiego. Łączenie elementów obu kultur w spójną całość nie narządza większych problemów tożsamościowych ani nie generuje zagubienia identyfikacyjnego.

Trudności przewiduje się w okresie dorastania potomstwa. Rodzinnym punktem spornym może być także dylemat „komunia czy bar-micwa”, co sygnalizowały niektóre uczestniczki badań. Największe rozterki na temat długotrwałego funkcjonowania w dualizmie ma Łucja. Jej zdaniem jest to trudne dla nieżydowskich członków jej rodziny. W wywiadzie podkreśla, że chciałaby, aby córka wyszła za Żyda, gdyż byłoby jej łatwiej w dorosłym życiu. Łucja jest głęboko religijna i wyraźnie kładzie największy nacisk na przekaz dziedzictwa żydowskiego, zapewne stanowi w swojej rodzinie domi-

nantę kulturową<sup>2</sup>. W rozmowie często określa siebie mianem *jidisze mame* (żydowska matka). Ten mit kobiety silnej, dominującej, panującej nad sprawami rodzinnymi, strażniczki *jidyszkajt* (żydowskości), wykrystalizował się w przedwojennym sztetlu (Lisek, 2010). Żydowska matka symbolizowała wówczas zdolność do religijnego i kulturowego trwania mniejszości.

Rodziny mieszane są obecnie dość powszechnym zjawiskiem w dużych diasporach żydowskich, a postawa wyznawców różnych odmian judaizmu wobec tego typu związków staje się coraz bardziej przychylna (Goldscheider, 2004; Barack Fishman, 2004; Sasson, Aronson i Chertok, 2015). Przekaz kulturowy i praktyki religijne w rodzinach dwureligijnych zazwyczaj są słabsze niż w małżeństwach monoreligijnych. Na podstawie raportu brytyjskiego (Graham, 2015) można wywnioskować, że dzieci z rodzin homogenicznych kulturowo wychowywane są jako Żydzi (96%), natomiast z rodzin heterogenicznych odsetek ten wynosi zaledwie 31%. Znaczące różnice uwidaczniają się w kwestii deklarowanej wiary w Boga (rodzina jednowyznaniowa: 67% – rodzina mieszana: 26%); obchodzenia szabatu (76% – 26%); zachowania koszeru (69% – 11%); socjalizacji głównie w kręgach żydowskich (66% – 11%). Przy tym istotne znaczenie w kwestii socjalizacji w kulturze żydowskiej odgrywa płeć rodzica, ponieważ kobiety zawierające związki egzogamiczne czterokrotnie częściej niż mężczyźni deklarują wychowanie potomstwa w duchu żydowskim.

Sytuacja narratorek w kontekście przynależności do żydowskiego „pokolenia deasymilacji” jest szczególnie. W świetle wywiadów te nowoczesne kobiety żyjące w środowisku międzykulturowym jako matki stają się bowiem jedynymi dysponentkami tradycji, ostoją transmisji dziedzictwa swych żydowskich przodków. Jednocześnie chciałyby, żeby dzieci umiały poruszać się w kulturze dominującej (w której one same także wzrastały i nadal funkcjonują członkowie ich bliższej i dalszej rodziny). Każda z nich rozwiązuje ambiwalencję, formując własne mikromodele kulturowe, wypracowując codzienne sposoby radzenia sobie ze zróżnicowaniem kulturowym, poprzez łączenie zwyczajów, co prowadzić może do „wynalezienia nowych siebie oraz nowych tradycji” (por. Barack Fishman, 2014).

---

<sup>2</sup> Pogłębiającą analizę biografii Łucji opublikowałam w artykule pt. *Konflikty, kompromisy i rezerwuar międzykulturowości w małżeństwach mieszanych*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” nr 2 (2022).

## Bibliografia

- Babiński, G. 1978, Zachowanie tradycji kulturowej i narodowej w rodzinach polonijnych. *Przegląd Polonijny*. 1, ss. 70–85.
- Barack Fishman, S. 2004. *Double or Nothing? Jewish families and mixed marriage*. Waltham: Brandeis University Press.
- Barack Fishman, S. 2014. Refiguring the American Jewish Family. *Journal of Jewish Communal Service*. 89 (1), ss. 7–23.
- Cukras-Stelągowska, J. 2020. The Jewish identity of the “unexpected generation” in the context of the upbringing model in a mixed family. *Colloquia Humanistica*. 9, ss. 85–100.
- Denzin, N.K. 1990. Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii: znaczenie a metoda w analizie biograficznej, W: Włodarek, J. i Ziółkowski, M. red. *Metoda biograficzna w socjologii*. Warszawa – Poznań: PWN, ss. 55–69.
- Gibbs, A. 2011. *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Goldscheider, C. 2004. *Studying the Jewish future*, Waszyngton: University of Washington Press.
- Graham, D. 2016. *Jews in couples: Marriage, intermarriage, cohabitation and divorce in Britain*, Institute for Jewish Policy Research Report. <http://www.jpr.org.uk/publication?id=4582#.V6ZxLP3r2Wk> (1.02.2023).
- Lisek, J. 2010. Jidisze mame – ciało i mit. *Cwiszn. Żydowski Kwartalnik o Literaturze i Sztuce*. 3, ss. 4–7.
- Muszyńska, J. i Misiejuk, D. 2009. Wspólnota w procesach rewitalizacji dziedzictwa kulturowego. Konteksty edukacyjne. W: Nikitorowicz, J., Muszyńska, J. i Sobecki, M. red. *Wspólnoty z perspektywy edukacji międzykulturowej*. Białystok: Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, ss. 54–67.
- Nikitorowicz, J. 1992. *Socjalizacja i wychowanie w zróżnicowanych wyznaniowo i etnicznie rodzinach Białostoczczyzny*, Białystok: Uniwersytet Warszawski. Filia w Białymstoku.
- Nikitorowicz, J. 2005. *Kreowanie tożsamości dziecka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ogrodzka-Mazur, E. 2003. Rodzina i dziecko. Ciągłość i zmiana transmisji dziedzictwa kulturowego w przestrzeni pogranicza. W: Nikitorowicz, J., Halicki, J. i Muszyńska, J. red. *Międzygeneracyjna transmisja dziedzictwa kulturowego*, t. 1–2. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana, ss. 59–72.

- Romano, D. 1997. *Intercultural Marriage: Promises and Pitfalls*. Maine: Intercultural Press.
- Rostowska, T. 1995. *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sasson, T., Aronson, J.K. and Chertok, F. 2015. *Millennial Children of Inter-marriage: Touchpoints and Trajectories of Jewish Engagement*. <https://www.brandeis.edu/cmjs/pdfs/intermarriage/MillennialChildrenIntermarriage1.pdf> (1.02.2023)
- Szerłąg, A. 2014. Kulturowy potencjał wychowania w rodzinie na styku kultur – orientacje rodziców i dzieci. *Wychowanie w Rodzinie*. 1 (9), ss. 23–40.
- Tyszka, Z. 1997. Procesy socjalizacji w rodzinie – uwarunkowania makrostrukturalne, mezostukturalne oraz mikrostrukturalne. W: Nikitorowicz, J. red. *Rodzina wobec wyzwań edukacji międzykulturowej*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana, ss. 15–28.
- Wójcik, A. and Bilewicz, M. 2015. *Beyond Ethnicity – the role of coming from a mixed-origin family for Jewish identity. A Polish case*. In: Wohl von Haselberg L. eds. *Hybride Identitäten des Jüdischen. Gemischte Familien und patrilineare Juden*. Berlin: Bohlau Verlag, pp. 113–146.

**“We are trying to be a multicultural family...” – dualistic transmission of cultural heritage (a research report)**

**Abstract:** In this article, intercultural education in a mixed family (in Catholic-Jewish marriages) is explored. In particular, my focus is on the construction of various secular and religious patterns of bicultural family life and the possible forms and content of intergenerational family transmission in the adult generation of Jews. The research conducted in 2018–2022 was based on the biographical method – a total of 15 in-depth interviews were carried out. In the article, only a part of a broader project is presented. The biographies of four women of Jewish origin are explored – three of them are representatives of the third post-war generation. All of them try to combine ethnic and dualistic education, due to the type of bicultural marriage or the attitude to the dominant culture. The analytical part is a short reconstruction of the type of family origin, self-identification, cultural definition of one’s own family and opinions regarding the transmission of the Jewish heritage of each woman. Statements of the participants of the research

about the ways of celebrating double holidays are collected in a table. The narrators create a culturally open type of their own family and in one case a culturally declared type (according to Alicja Szerłaż's classification).

**Keywords:** dualism, heritage, mixed marriages, intercultural education, Jewish women

*Translated by Joanna Cukras-Stelągowska*